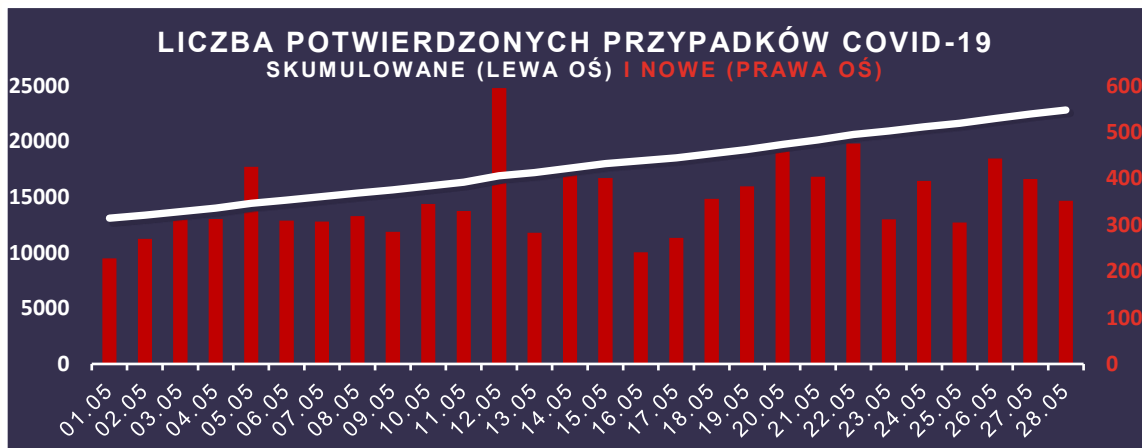




I. Stan epidemiologiczny w Polsce

dane z godz. 16:00 w dniu 28.05.2020 r.



Do godziny 20:00 w dniu 28.05.2020 r. przeprowadzono **862 482** badania.

Wyzdrowiały dotychczas **10 692** osoby.

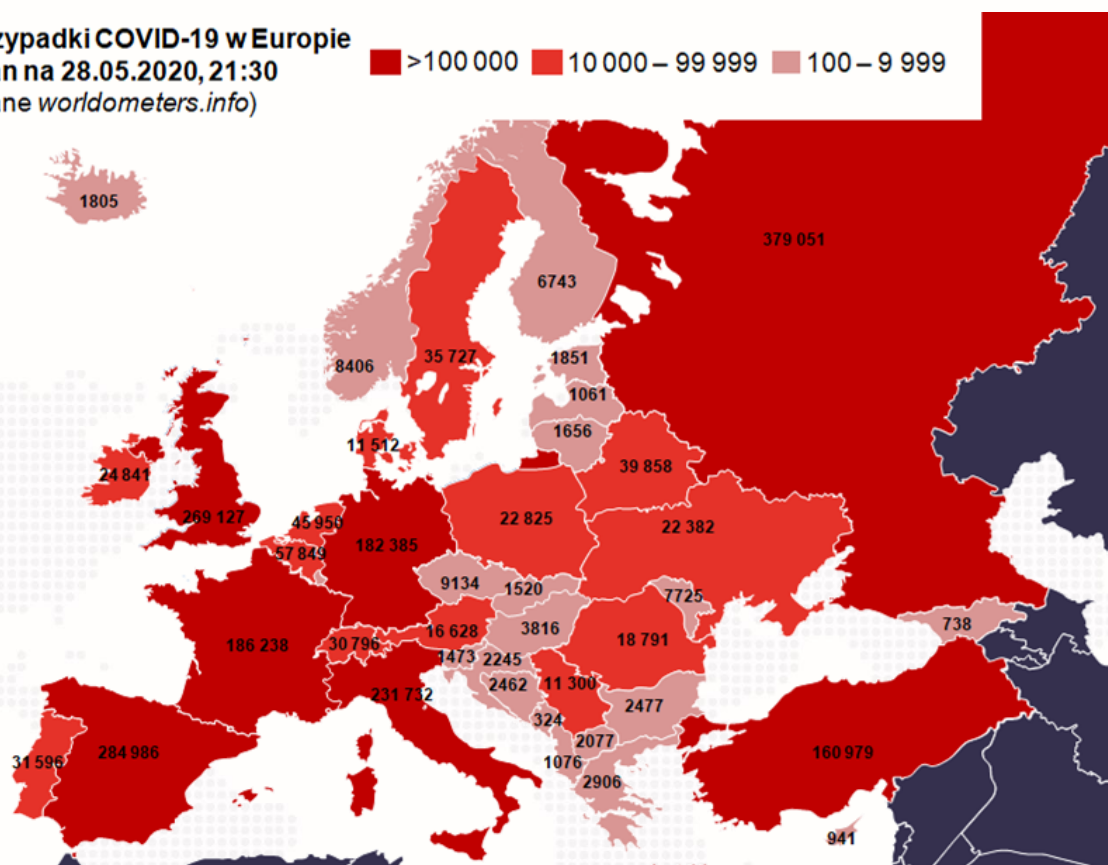
II. Stan na świecie

Na całym świecie zanotowano do tej pory 5 860 133 przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2 (75 530 nowych przypadków), oraz 360 046 zgonów (3109 zgonów w ciągu ostatniej doby). [dane *worldometers.info*, godz. 21:30].

- **Hiszpania:** 284 986 stwierdzonych przypadków zakażeń (+1137 nowych przypadków), 27 119 zgonów, 196 958 wyzdrowień.
- **Wielka Brytania:** 269 127 stwierdzonych przypadków zakażeń (+1887 w ciągu doby), 37 837 zgonów (+377 w ciągu doby).

- **Włochy:** 231 732 stwierdzone przypadki zakażeń (+593 w ciągu doby), 33 142 zgony (+70 w ciągu doby), 150 604 wyzdrowienia.
- Ja podały włoskie media, w Mediolanie przeprowadzono u 18-latką pierwszą w Europie operację przeszczepu obu płuc, zniszczonych przez koronawirusa.
- **Francja:** 186 238 stwierdzonych przypadków zakażeń (+3325 w ciągu doby), 28 662 zgonów (+66 w ciągu doby), 67 191 wyzdrowień.
- Obie izby francuskiego parlamentu zatwierdziły aplikację mobilną StopCovid, służącą do śledzenia osób zakażonych koronawirusem. Aplikacja będzie dostępna do pobrania na telefon od najbliższego weekendu. Korzystanie ze StopCovid będzie dobrowolne.
- **Niemcy:** 182 385 stwierdzonych przypadków zakażeń (+490 w ciągu doby), 8558 zgonów (+25 w ciągu doby), 163 200 wyzdrowień.
- Bundestag przegłosował w czwartek ustawę, która pozwoli na obniżenie VAT od posiłków w restauracjach. W ten sposób rząd Niemiec chce pomóc branży gastronomicznej w podniesieniu się po restrykcyjnych ograniczeniach związanych z koronawirusem oraz przetrwać w czasie koniecznego dystansowania społecznego.

Przypadki COVID-19 w Europie
stan na 28.05.2020, 21:30
(dane *worldometers.info*)





III. Skutki gospodarcze

Kluczowe informacje:

- W czwartek Rada Polityki Pieniężnej po raz trzeci z rzędu obniżyła stopy procentowe, w tym stopę referencyjną o 0,4 pkt proc., do rekordowo niskiego poziomu 0,10%. W komentarzu NBP zwrócił uwagę na kwietniowy spadek aktywności gospodarczej, obniżenie wynagrodzeń i zatrudnienia w przedsiębiorstwach oraz pogorszenie nastrojów konsumentów i przedsiębiorstw, co wraz ze spadkiem inflacji konsumenckiej, deflacją cen produkcji sprzedanej oraz umacnianiem się złotego w ostatnim okresie, zapewne wpłynęło na decyzję Rady. W komunikacie stwierdzono także, że istnieje ryzyko zejścia inflacji poniżej celu RPP (2,5%). NBP zapowiedział utrzymanie skupu na rynku wtórnym papierów wartościowych gwarantowanych przez Skarb Państwa. W ramach operacji otwartego rynku NBP skupił dotychczas obligacje SP, PFR i BGK o łącznej wartości 85,4 mld zł, dostarczając w ten sposób środków na programy osłonowe dla gospodarki.
- W maju indeks koniunktury gospodarczej (ESI) w UE wzrósł do 66,7 pkt. z rekordowo niskiego poziomu 63,8 pkt. w kwietniu, wskazując na pierwsze oznaki powrotu aktywności gospodarczej, wynika z danych Komisji Europejskiej. Z największych gospodarek UE ESI wzrósł w Holandii (+3,5), Niemczech (+3,2) i Hiszpanii (+1,6), przy stabilizacji we Francji (-0,3). W Polsce, dla której ESI jest opracowywany na podstawie badań koniunktury GUS, indeks praktycznie się nie zmienił (46,9 pkt wobec 47,2 w kwietniu). Znacząco poprawiły się jednak przewidywania dotyczących rynku pracy. Wartość 100 pkt. ESI jest średnią ocen z całego okresu badania dla danego kraju. Względnie niski odczyt dla Polski oznacza więc, że sytuacja jest oceniana wyraźnie gorzej niż w latach ubiegłych, co nie oznacza nastrojów gorszych niż w innych krajach.
- W I kwartale PKB USA spadł o 5,0%, podało Biuro Analiz Ekonomicznych (BEA) Departamentu Handlu na podstawie wyrównanych sezonowo zmian kwartalnych uogólnionych na cały rok. Tym samym BEA obniżyło swoje szacunki z pierwotnie podawanych -4,8%. Spadek spowodowany ograniczeniem konsumpcji, zapasów (w tym zakupu paliw), inwestycji zagranicznych w środki trwałe oraz eksportu został stonowany przez wydatki rządowe oraz inwestycje krajowych firm. Jak zaznacza BEA, dane za I kwartał nie obrazują pełni skutków ekonomicznych pandemii. Według Reutera na II kwartał ekonomiści prognozują nawet 40-procentowy spadek PKB.
- Międzynarodowa Agencja Energetyczna IEA prognozuje w opublikowanym raporcie o sektorze energetycznym, że poziom inwestycji energetycznych na świecie spadnie o 20 proc, czyli o prawie 400 mld dolarów w porównaniu



z ubiegłym rokiem. Według Fatiha Birola, dyrektora wykonawczego IEA, mamy do czynienia z historycznym spadkiem inwestycji energetycznych, czego skutkiem są m.in. redukcje zatrudnienia w branży. Brak inwestycji ogranicza też postęp w przechodzeniu na bardziej zrównoważone ekologicznie systemy wytwarzania i zarządzania w energetyce. Połączenie spadku popytu, niższych cen i wzrostu liczby niezapłaconych rachunków sprawi, że przychody z tytułu sprzedaży energii spadną na świecie w tym roku o około 1 bln dolarów. Stanie się to głównie na skutek przeceny ropy naftowej. Pierwszy raz w historii globalne wydatki konsumentów na ropę spadną poniżej kwoty przeznaczonej na energię elektryczną. Inwestycje w górnictwie skurczą się o 25%.

- Amerykańska administracja podjęła decyzję o zaprzestaniu uznawania Hongkongu za terytorium autonomiczne wobec Chin, jakim było po przekazaniu kontroli nad byłą brytyjską kolonią Pekinowi w 1997 r. Może to spowodować wycofanie preferencyjnych handlowo-finansowych warunków, które uzyskało miasto po przekazaniu go pod kuratelę Chin. Przede wszystkim gdyby władze zdecydowały się na objęcie terytorium wyspy nową ustawą, to Hongkong może stracić status autonomicznego centrum finansowego. Warto podkreślić, że wyspa stanowi most finansowy pomiędzy państwem środka a resztą świata. Większość kapitału inwestycyjnego przepływa właśnie przez Hong Kong. Tam chińskie biznesy kierują się, by pożyczyć pieniądze lub emitować obligacje. Stanowi też kluczowy punkt obrotu chińską walutą. Protesty w Hongkongu trwają od kilku miesięcy. Demonstranci domagają się demokratycznych wyborów autonomicznych władz. UK, Kanada i Australia w zeszłym tygodniu wystosowały wspólne oświadczenie, wyrażając głębokie zaniepokojenie sytuacją. Niemcy również oczekują, że władze w Pekinie będą respektować pewną autonomię Hong Kongu.
- Firma Boeing zwolni prawie 13 tys. pracowników, w większości zatrudnionych w Stanach Zjednoczonych. Jednakże firma zapowiedziała, że dalsze zwolnienia mogą być nieuniknione i tym razem mogą dotknąć również pracowników firmy poza USA, w szczególności w Wielkiej Brytanii. 6 770 pracowników odejdzie z firmy jeszcze w tym tygodniu, ponad 5,5 tys. osób w kolejnych tygodniach. Firma zapowiadała wcześniej min. 10% redukcję zatrudnienia swojego 160 tys. zespołu.
- EasyJet zamierza zmniejszyć liczbę pracowników z ok. 15 tys. nawet o 30% (ok. 4500 osób), ponieważ zmniejszy wielkość swojej floty, co jest zbliżone do działań innych linii lotniczych, takich jak British Airways i Ryanair.
- Linie SAS alarmują, że udzielone kredyty na ratowanie firmy są niewystarczające. Trwają negocjacje z duńskim oraz szwedzkim rządem, aby firma została dokapitalizowana. W porównaniu do kwietnia 2019 r., SAS odnotował straty w wysokości 4,6 mld SEK.



- Firma Nissan w Hiszpanii podjęła decyzję o zamknięciu fabryki w Barcelonie. Oznacza to utratę 3 tys. bezpośrednich miejsc pracy i pozbawienia etatów ok. 20 tys. osób świadczących usługi pośrednie. Przed fabryką doszło do demonstracji, w trybie pilnym zebrał się rząd regionalny Katalonii.
- W Brazylii kurczenie się i zamykanie przedsiębiorstw spowodowało likwidację 5 mln miejsc pracy w ciągu 3 miesięcy. Stopa bezrobocia wzrosła do 12,6%. Liczba bezrobotnych osiągnęła 12,8 miliona.
- Niemiecki Instytut Stosowanych Badań Ekonomicznych w Tybindze ocenił, że pandemia spowodowała gwałtowny wzrost nielegalnych form zatrudnienia w niemieckiej gospodarce. Instytut szacuje, że w 2020 r. „praca na czarno” może wygenerować 344 mld EUR.
- Bank Światowy ostrzegł w komunikacie, że ponad 60 mln osób może przekroczyć granicę skrajnego ubóstwa. W 2015 roku w skrajnym ubóstwie, tj. musząc przeżyć za mniej niż 1,90\$ dziennie, żyło ponad 734 mln osób, co stanowiło ok. 10% światowej populacji. Według Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF) pandemia przyczyni się do globalnego wzrostu skrajnego ubóstwa z 8,2% w 2019 r. do 8,6% w 2020 r. (z 632 mln do 665 mln ludzi). Dotychczas najszybciej z ubóstwa wychodziły Chiny, cała Azja Południowa oraz Indie, gdzie w okresie 2006-2016 z biedy wydostało się 271 mln osób. Teraz te kraje mogą się cofnąć w rozwoju o 3 dekady. MFW szacuje, że chociaż spadek PKB krajów rozwiniętych w 2020 r. będzie wyższy niż krajów rozwijających się (6% ws. 1%) to w tej drugiej grupie więcej osób żyje blisko granicy ubóstwa i to właśnie tam pandemia będzie miała największy wpływ.

